



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Dawid Miąsik (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania K. P.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy rolniczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 19 lutego 2026 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 29 września 2023 r., sygn. akt III Ua 5/23,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Przemyślu do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Przemyślu wyrokiem z 29 września 2023 r., III AUa 5/23 oddalił apelację K. P. (wnioskodawca) od wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu z 2 marca 2022 r., IV U 189/21 oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (organ rentowy) z 6 kwietnia

2020 r., mocą której odmówiono wnioskodawcy prawa do jednorazowego odszkodowania w związku ze śmiercią małżonki B. P. w wyniku wypadku przy pracy rolniczej, który miał miejsce 20 sierpnia 2019 r. Organ rentowy wyjaśnił, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, iż w chwili wypadku zmarła była pod wpływem alkoholu, co spowodowało zerwanie związku między wypadkiem a pracą rolniczą. Sąd Rejonowy w Przemyśle wyrokiem z 5 stycznia 2021 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy. Po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy, który wnosił o ustalenie, w jaki sposób stan nietrzeźwości wpłynął na zachowanie zmarłej żony, Sąd Okręgowy w Przemyśle wyrokiem z 25 maja 2021 r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy w Przemyśle po ponownym rozpoznaniu sprawy oddalił odwołanie.

Sąd Rejonowy ustalił, że żona wnioskodawcy podlegała ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu z mocy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 197 ze zm.) od 1 kwietnia 1993 r. jako małżonek rolnika. W dniu 20 sierpnia 2019 r. w trakcie załadunku belowanej słomy na przyczepę poruszającego się wolno ciągnika, żona wnioskodawcy spadła z przyczepy i zmarła wskutek doznanych obrażeń. Badanie przeprowadzone w kierunku obecności alkoholu etylowego wykazało wynik EtOH 2,11 g/l. Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie opinii biegłych, że stężenie alkoholu we krwi zmarłej miało znaczny wpływ na zachowanie zdolności koordynacyjno-psychomotorycznych w dniu zdarzenia. Sąd ustalił, że przepisy BHP nie dopuszczają prac załadunkowych podczas przejazdu. Ponadto, Sąd pierwszej instancji uwzględnił, że wyrokiem z 15 kwietnia 2021 r. Sąd Rejonowy w Jarosławiu uznał wnioskodawcę za winnego tego, że nieumyślnie spowodował śmierć żony, ponieważ - wykonując prace polowe ciągnikiem - nie zachował należytej ostrożności. Prowadził pojazd w sytuacji, gdy żona wnioskodawcy znajdowała się na wysoko załadowanej przyczepie, co było niedopuszczalne. W wyniku tych działań zmarła straciła równowagę i spadła na ziemię, co doprowadziło do jej śmierci. W konsekwencji sąd karny skazał wnioskodawcę na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres próby 1 roku.

Sąd Rejonowy w Przemyśle stwierdził, że odwołanie wnioskodawcy było niezasadne. W sprawie sporne było, czy ubezpieczona pozostawała pod wpływem

alkoholu, czy miało to związek z wypadkiem, a w konsekwencji jak prawnie należało ocenić zaistniałą sytuację. Sąd doszedł do wniosku, że zmarła była w stanie nietrzeźwości w chwili wypadku. Stan ten miał istotny wpływ na upadek z naczepy i pozostawał w związku przyczynowo - skutkowym ze śmiercią ubezpieczonej. Wobec tego ubezpieczona, będąc w stanie nietrzeźwości, sama w znacznym stopniu przyczyniła się do wypadku. Sąd Rejonowy uznał, że śmierć ubezpieczonej nie pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z pracą rolniczą, którą wykonywała przed tym zdarzeniem. Doszło bowiem do zerwania związku z pracą rolniczą wskutek stanu nietrzeźwości, który miał istotny wpływ na wypadek.

Rozpoznając apelację wnioskodawcy, Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny przy ponownym rozpoznawaniu sprawy. W dalszej kolejności Sąd stwierdził, że sąd cywilny jest związany tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa, a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli dotyczącymi osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa oraz czynu przypisanego oskarżonemu, które znajdują się w sentencji wyroku. W dalszej kolejności Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że stan nietrzeźwości zmarłej w chwili wypadku miał istotny wpływ na upadek z naczepy i pozostawał w związku przyczynowo - skutkowym ze śmiercią ubezpieczonej, a ona sama w znacznym stopniu przyczyniła się do tego wypadku. Tym samym Sąd pierwszej instancji trafnie przyjął, że została wyczerpana hipoteza art. 10 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ponieważ ubezpieczona - będąc w stanie nietrzeźwości - sama w znacznym stopniu przyczyniła się do wypadku. Sąd Okręgowy następnie stwierdził, że odstępstwa od zasady, iż rolnik wpłacający regularnie składki na ubezpieczenie wypadkowe otrzyma odszkodowanie w przypadku wypadku przy pracy na terenie jego gospodarstwa rolnego, powinny być ograniczone do wyjątkowych sytuacji, obejmujących umyślne spowodowanie wypadku, działanie zbliżone do umyślnego spowodowania wypadku oraz do sytuacji bardzo negatywnie ocenianej społecznie - spowodowania wypadku pod wpływem alkoholu lub narkotyków (z odwołaniem do wyroku Sądu Najwyższego z 17 lutego 2021 r., III USKP 25/21, LEX nr 3123438). Taka sytuacja w ocenie Sądu miała miejsce w rozpoznawanej sprawie. Poszkodowana wykonywała pracę rolniczą niezgodnie z przepisami BHP, stojąc na wysoko ułożonych balach słomy na przyczepie, która podpięta była do ciągnika

nieprzerwanie będącego w ruchu, co kwalifikuje się, jako rażące niedbalstwo. Dodatkowo była w stanie nietrzeźwości, który to stan w ocenie biegłego w znaczny sposób przyczynił się do wypadku. Wskazane okoliczności doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, że Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, odmawiając wnioskodawcy prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej.

Wnioskodawca zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną w całości. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie o uchylenie tego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie: 1) art. 10 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie przez Sąd drugiej instancji, że skarżącemu nie należy się jednorazowe odszkodowanie gdyż ubezpieczona podczas pracy rolniczej spowodowała wypadek wskutek rażącego niedbalstwa, a także będąc w stanie nietrzeźwości sama w znacznym stopniu przyczyniła się do wypadku przy pracy rolniczej skutkującego jej śmiercią, podczas gdy do wypadku doszło z wyłącznej winy osoby trzeciej — męża ubezpieczonej, który na mocy wyroku Sądu Rejonowego został uznany za winnego nieumyślnego spowodowania śmierci swojej żony. Powyższe zdaniem skarżącego oznacza, że nie ziściły się przesłanki wyłączające możliwość przyznania odszkodowania, gdyż ustawodawca nie przewidział możliwości odmowy przyznania odszkodowania w sytuacji, gdy wypadek został spowodowany przez osoby trzecie; 2) art. 11 ust. 1 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników przez błędną wykładnię tego przepisu prowadzącą do przyjęcia przez Sąd, że okoliczności śmierci ubezpieczonej nie pozostają w związku przyczynowo - skutkowym z pracą rolniczą, podczas gdy wypadek powstał wyłącznie na skutek niezawinionego działania ubezpieczonej, a to z winy jej męża, zaś samo zdarzenie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną.

Wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do

ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona. Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jednorazowe odszkodowanie przysługuje członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej. Krąg członków rodziny, którym przysługuje jednorazowe odszkodowanie z art. 10 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, definiuje jej art. 10 ust. 1a. Z powołanych do tej pory przepisów wynika, że żona wnioskodawcy jest ubezpieczonym, z tytułu śmierci którego odszkodowanie może przysługiwać wnioskodawcy (jako uprawnionemu członkowi rodziny ubezpieczonego). W dalszej kolejności należy przypomnieć, że za wypadek przy pracy rolniczej zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności. W stanie faktycznym sprawy nie ulega wątpliwości, że żona wnioskodawcy zmarła w wyniku zdarzenia, które miało miejsce podczas wykonywania czynności właściwych dla działalności rolniczej.

Sporne natomiast pozostawało, czy stwierdzony stan nietrzeźwości żony wnioskodawcy oraz ustalony wyrokiem sądu karnego fakt przyczynienia się wnioskodawcy do śmierci żony, wpływają na prawo wnioskodawcy do jednorazowe odszkodowania z tytułu śmierci żony jako osoby objętej rolniczym ubezpieczeniem wypadkowym. W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 10 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli spowodował on wypadek umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa (pkt 1) lub będąc w stanie nietrzeźwości, będąc pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub innych środków o podobnym działaniu, sam w znacznym stopniu przyczynił się do wypadku (pkt 2). Z przytoczonych wyżej przepisów ustawy wynika, że art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1 normują przesłanki nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania, art. 10 ust. 1a krąg uprawnionych, a art. 10 ust. 2 reguluje wyjątek, który niweczy to prawo. Wyjątek

taki należy interpretować wąsko, co przesądziło w powołanym przez Sąd drugiej instancji wyroku Sądu Najwyższego z 17 lutego 2021 r., III USKP 25/21.

Z treści art. 10 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wynika jednoznacznie, że unormowane w nim sytuacje, w których prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej nie przysługuje, wpływają wyłącznie na prawo ubezpieczonego – i tylko ubezpieczonego – do tego odszkodowania. Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ubezpieczonemu przysługuje jednorazowe odszkodowanie tylko za stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu. To tego świadczenia (odszkodowania) dotyczy regulacja art. 10 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przepis ten nie dotyczy natomiast prawa członka rodziny (w niniejszej sprawie wnioskodawcy) ubezpieczonego (w niniejszej sprawie żony wnioskodawcy) do jednorazowego odszkodowania w przypadku śmierci ubezpieczonego. Innymi słowy, wspomniany przepis ogranicza odpowiedzialność publicznego ubezpieczyciela (KRUS), tylko do przypadków, w których to ubezpieczony domaga się odszkodowania za wypadek przy pracy rolniczej, który sam spowodował (pkt 1) albo do którego przyczynił się w znacznym stopniu, znajdując się w określonym stanie psychofizycznym (pkt 2). Przepis art. 10 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie wyłącza natomiast odpowiedzialności KRUS z tytułu wypadku przy pracy rolniczej, w wyniku którego zmarł – objęty ubezpieczeniem rolniczym – członek rodziny rolnika, nawet gdy to ten członek rodziny spowodował lub przyczynił się do tego zdarzenia. Oznacza to, że w przypadku śmierci ubezpieczonego ubezpieczyciel publiczny udzieli zawsze ochrony uprawnionym członkom jego rodziny, niezależnie od tego, czy do wypadku doszło w okolicznościach objętych art. 10 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Odpowiedzialność KRUS za wypadek przy pracy rolniczej, gdy z wnioskiem o jednorazowe odszkodowanie występują uprawnieni członkowie rodziny nie jest ograniczona żadnymi okolicznościami. Dotyczy to również sytuacji, w której zdarzenie zaklasyfikowane jako wypadek przy pracy rolniczej zostanie wywołane działaniami lub zaniechaniami członka rodziny, a nie samego ubezpieczonego. Okoliczności opisane w art. 10 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników zawężają odpowiedzialność KRUS wyłącznie w stosunku do świadczeń, jakie przysługiwałby ubezpieczonemu, który uległ wypadkowi przy pracy rolniczej.

Odpowiedzialność KRUS w sprawach takich jak niniejsza uzależniona jest natomiast od kwalifikacji zdarzenia jako wypadku przy pracy rolniczej. Jeżeli ustalone zostanie, że do wypadku nie doszło przy takiej pracy, to świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego (powszechnego czy rolniczego) nie będzie można nabyć. W orzecznictwie przyjęto już, że wykonywanie czynności składających się na pracę rolniczą pod wpływem alkoholu lub substancji psychotropowych może prowadzić do zerwania związku tych czynności z pracą rolniczą, skutkując w konsekwencji odmową zaklasyfikowania danego urazu lub śmierci jako wypadek przy pracy. Decydują o tym jednak konkretne okoliczności faktyczne danej sprawy (wyroki Sądu Najwyższego: z 6 listopada 2009 r., III UK 43/09, LEX nr 560873; z 25 czerwca 2010 r., II UK 75/10, M.P.Pr. 2010 Nr 11, poz. 604; z 5 marca 2003 r., II UK 194/02, OSNP 2004 Nr 8, poz. 143) oraz z 27 października 2007 r., I UK 127/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 365; z 13 lipca 2011 r., I UK 46/11, LEX nr 1043989). Uwzględniając wynikającą z art. 24 Konstytucji RP dyrektywę wykładni, zgodnie z którą praca znajduje się pod ochroną Rzeczypospolitej Polskiej oraz jej urzeczywistnienie w postaci opisanej powyżej zasady odpowiedzialności organu rentowego za wypadki przy pracy – zwłaszcza wobec członków rodziny osób zmarłych wskutek takich zdarzeń, należy stwierdzić, że zerwanie związku z pracą jako okoliczność powodująca odmowę określenia zdarzenia mianem wypadku przy pracy powinno dotyczyć sytuacji skrajnych i wyjątkowych. Takie stwierdzenie wzmacnia fakt, że w kolejnych ustawowych definicjach pojęcia „wypadek przy pracy rolniczej” ustawodawca konsekwentnie nie umieszcza zastrzeżeń o winie poszkodowanego i innych potencjalnych przesłankach egzoneracyjnych. Stwierdzenie zerwania związku z pracą (w tym też rolniczą) należy w konsekwencji - w świetle dotychczasowego stanowiska Sądu Najwyższego - ograniczyć do sytuacji ewidentnych, w których niewątpliwie poszkodowany zachowywał się w sposób, którego nie można określić jako odpowiadającego wykonywaniu zawodu rolnika (wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 2021 r., III USKP 25/21). Należy ponadto pamiętać, że sam stopień nietrzeźwości nie jest ustawowym miernikiem zerwania związku wykonywanych czynności z pracą rolniczą, zaś sam stan nietrzeźwości trudno uznać za przyczynę zerwania związku z pracą, jeżeli do zaistnienia zdarzenia wypadkowego w znacznym stopniu przyczyniły się działania osób trzecich.

Powyższe ogólne uwagi należy zestawić ze stanem faktycznym niniejszej sprawy oraz stanowiskiem Sądu drugiej instancji. Sąd ten przyjął za własne ustalenia Sądu Rejonowego, lecz dokonał odmiennej subsumpcji opartego na tych ustaleniach stanu faktycznego. Uwagę zwraca, że Sąd Rejonowy odmówił kwalifikacji zdarzenia jako wypadku przy pracy rolniczej z uwagi na zerwanie związku z pracą rolniczą. Natomiast Sąd Okręgowy odmówił prawa do jednorazowego odszkodowania ze względu na spełnienie – jego zdaniem – przesłanek z art. 10 ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Tymczasem, jak już wyjaśniono, przepis ten nie daje podstawy do wyciągnięcia takich konsekwencji dla wnioskodawcy, który w niniejszej sprawie nie występuje jako ubezpieczony ale jak członek rodziny ubezpieczonego. Dlatego też prawa do jednorazowego odszkodowania można odmówić wnioskodawcy wyłącznie w przypadku ustalenia, że nie doszło do wypadku przy pracy rolniczej z uwagi na zerwanie związku między wykonywanymi przez żonę wnioskodawcy czynnościami (które niewątpliwie były czynnościami składającymi się na pracę rolniczą) a pracą rolniczą wskutek stanu nietrzeźwości. W odniesieniu do tej kwestii należy jednak mieć na uwadze, że to wnioskodawca został uznany winnym tego, iż 20 sierpnia 2019 r. nieumyślnie spowodował śmierć swojej żony, w ten sposób, że - wykonując prace polowe ciągnikiem - nie zachował należytej ostrożności, prowadził pojazd w sytuacji, gdy pokrzywdzona znajdowała się na wysoko załadowanej przyczepie, co było niedopuszczalne. W konsekwencji żona straciła równowagę i spadła na ziemię przez co doszło do jej śmierci. Sąd Okręgowy przyjął trafnie, że sąd karny nie oceniał zachowania zmarłej, dlatego też sąd cywilny był władny dokonać samodzielnie ustaleń w tym zakresie. Sąd nie mógł jednak pominąć tej okoliczności, że w świetle wyroku sądu karnego to zachowanie wnioskodawcy a nie samej zmarłej doprowadziło do jej śmierci. Niedopuszczalne jest pominięcie tej okoliczności i stwierdzenie, że jedynie ograniczenie zdolności koordynacyjno-psychomotorycznych ze względu na znajdowanie się przez zmarłą podczas wypadku w stanie nietrzeźwości skutkowało jej śmiercią.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ orzekł jak w sentencji.

[a.ł.]

